

POMORSKI BIULETYN • PROEKOLOGICZNY

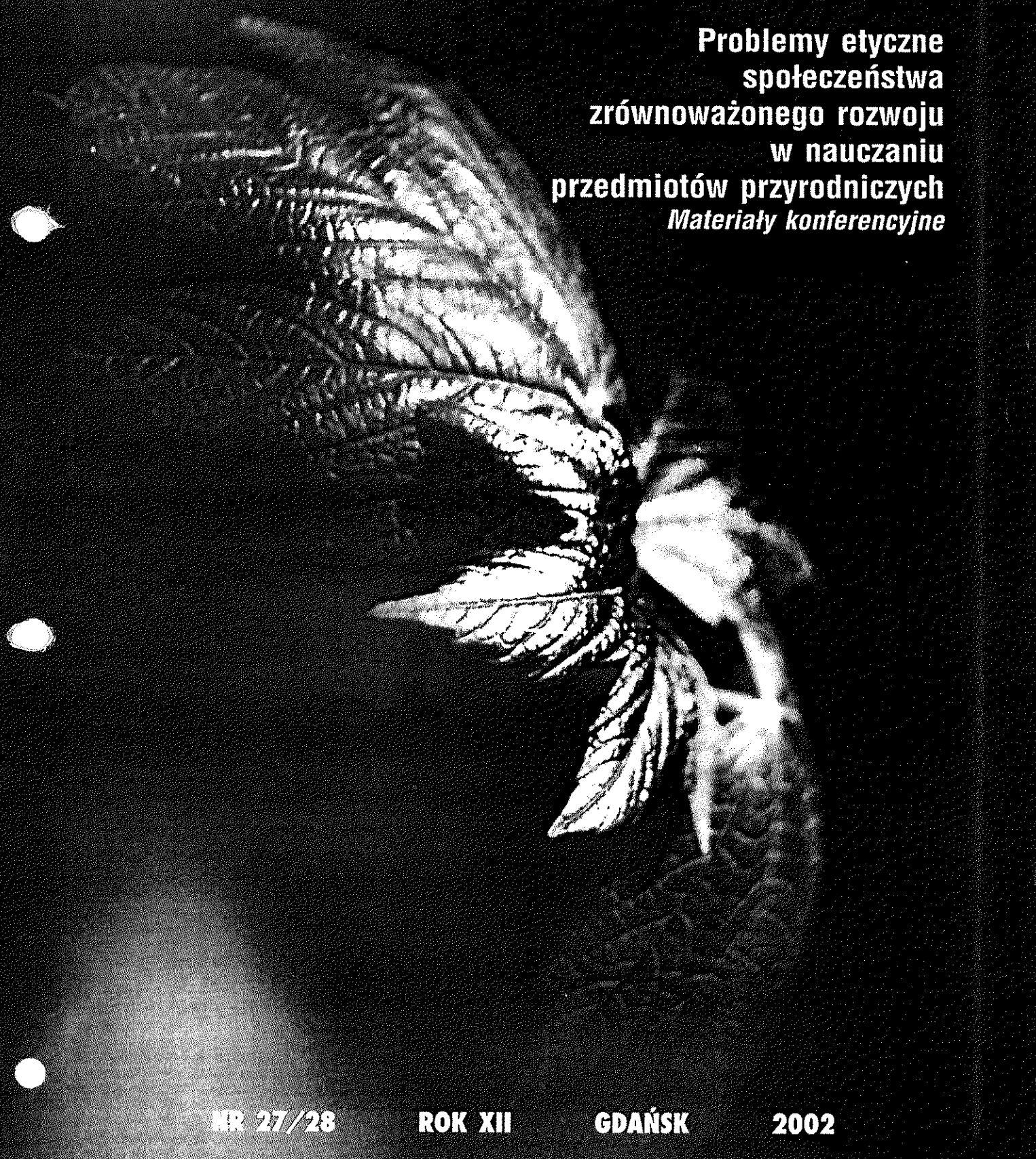
**Problemy etyczne
społeczeństwa
zrównoważonego rozwoju
w nauczaniu
przedmiotów przyrodniczych**
Materiały konferencyjne

NR 27/28

ROK XII

GDAŃSK

2002



Znaczenie i zróżnicowanie postaw etycznych w działaniach i edukacji na rzecz ochrony przyrody

WPROWADZENIE

W natłoku problemów, z którymi społeczeństwa wchodzi w XXI wiek, konieczność ochrony przyrody wydaje się tylko jednym z licznych zadań, według wielu nie znajdującym się wśród podstawowych wyzwań rozwoju. Jednak, jeśli jakakolwiek społeczność pragnie określać się jako „zrównoważona” w sensie wywodzącym swoje korzenie z Agendy 21 i inicjatyw ją poprzedzających¹, to ochrona przyrody powinna stać się jednym z wyznaczników jej rozwoju.

Ewolucja koncepcji ochrony przyrody, opisywana przez wielu autorów (np. Leńkowską, 1986) przebiegała od działań zindywidualizowanych, jednostkowych, przez ochronę obiektową i obszarową w rozumieniu konserwatorskim, do złożonych systemów ochrony przyrody o wysokim stopniu skomplikowania. Współczesny sukces ochrony przyrody, jako jednej z płaszczyzn dochodzenia do zrównoważonego rozwoju, zależy w coraz większym stopniu od uzyskania równowagi gospodarczej w zakresie produkcji oraz równowagi społecznej w zakresie konsumpcji, i to zarówno w aspekcie przestrzennym („północ – południe”), jak i sektorowym, tak jak ujmuje to koncepcja przestrzeni ekologicznej (Carley i Spapens, 2000). Naruszenia przyrody, stanowiące dziś największy problem (w skali globalnej) w krajach

rozwijających się (np. wycinka lasów, nieuregulowane kwestie oczyszczania ścieków i składowania odpadów), mogą zostać powstrzymane tylko jako efekt globalnego równoważenia rozwoju.

Jednocześnie okazuje się, że przyjęcie technokratycznych norm i standardów – nawet, jeśli mają one służyć ochronie przyrody – nie wystarczy, gdy ich inicjatorzy nie posiadają równowagi osobistej – wewnętrznej, rozumianej jako zgodność postępowania z wyznawanymi przez siebie i powszechnie akceptowanymi społecznie systemami wartości. Jeśli te systemy wartości istnieją i są zgodne z regułami etyki ekologicznej, sukces jest coraz bliższy. Samo uznanie systemu wartości to jednak za mało – należy go jeszcze przestrzegać w życiu – żeby można było mówić o społeczeństwach zrównoważonego rozwoju. Zasady tego systemu wartości, oprócz implementacji do norm prawnych, powinny się także znaleźć w przestrzeganym powszechnie systemie wartości narodu.

Po dokładniejszym przyjrzeniu się koncepcjom ochrony przyrody na tle koncepcji zrównoważonego rozwoju okazuje się jednak, że te pierwsze są często znacznie radykalniejsze. Wszak aktualnie najpowszechniej akceptowane reguły ekorozwoju mają u swoich podstaw antropocentryzm, głęboko zako-

| Motywy ochrony przyrody | Postawy proochronne | Postawy antyochronne |
|----------------------------------|--|---|
| Naukowe | Ujęcia holistyczne, dynamiczne (funkcjonalne), postawy progresywne | Ujęcia redukcjonistyczne, statyczne (strukturalne), postawy konserwatywne |
| Wychowawczo-dydaktyczne | Preferencje optymalizacji (zrównoważenia) rozwoju i szacunku - respektu dla przyrody | Gloryfikacja nieograniczonego rozwoju i ekonomizacji życia |
| Społeczne | Ekologizm, energooszczędność, obiegi zamknięte w gospodarstwie domowym | Konsumeryzm |
| Historyczno-patriotyczne | Patriotyzm, znajomość "małej ojczyzny" | Kosmopolityzm |
| Wizualno-estetyczne | Preferowanie krajobrazów otwartych, wiejskich, naturalnych i seminaturalnych | Preferowanie krajobrazów miejskich, przemysłowych, zdegradowanych |
| Turystyczno-wypoczynkowe | Preferowanie "miękkich" form turystyki i zachowań rekreacyjnych | Preferowanie "twardych" form turystyki i zachowań turystycznych |
| Ekologiczne | Skłonność do altruistycznych postaw wobec przyrody | Skłonność do egoistycznych postaw wobec przyrody |
| Gospodarowanie zasobami Przyrody | Gospodarowanie "racjonalne" - postawa "mądrego" gospodarza (zarządcy) przyrody | Skłonności do rabunkowej gospodarki środowiskiem przyrodniczym |

Tabela 1. Motywy ochrony przyrody a dychotomia postaw etycznych.

¹Geneza „zrównoważenia” jest konieczna do podkreślenia, gdyż już w połowie lat 90-tych doliczono się ponad osiemdziesięciu definicji i interpretacji zrównoważonego rozwoju (Mebratu, 1998, za Holmbergiem, 1994), a obecnie można tę liczbę prawdopodobnie podwoić lub nawet potroić.

| Turystyka "twarda" | Wpływa na środowisko przyrodnicze | Turystka "miękką" |
|---|--|---|
| Masowa | Niszczenie siedlisk, podłoża, roślinności | Indywidualna i rodzinna |
| Szybkie środki lokomocji | Emisja produktów spalania paliw do środowiska i jej następstwa | Zrównoważone (prośrodowiskowe) środki lokomocji |
| Szybka (mało czasu) | Brak respektu dla przyrody i zwracania na nią uwagi | Powolna (dużo czasu) |
| Bezlądne zagospodarowanie turystyczne | Niszczenie przyrody i krajobrazu w otoczeniu miejsc wypoczynku | Zagospodarowanie skomponowane z elementami przyrodniczymi |
| Budowanie masowej infrastruktury turystycznej | Degradacja siedlisk, przecinanie szlaków migracji organizmów | Budowa tylko niezbędnej infrastruktury turystycznej |
| Wykorzystywanie szczególnie wartościowych krajobrazów | Dewastacja walorów estetyczno - widokowych krajobrazu | Pozostawianie szczególnie wartościowych krajobrazów w formie pierwotnej |

Tabela 2. Przykładowe cechy turystyki "twardej" i "miękkiej" i ich wpływ na środowisko przyrodnicze

reniony zarówno w koncepcjach materializmu dialektycznego², jak i rynkowego. Postawy antropocentryczne nadal dominują we współczesnym świecie i nie widać przesłanek, z powodu, których mogłoby to ulec zmianie w I połowie XXI wieku. Dlatego tak ważne wydaje się poznanie postaw etycznych, leżących u podstaw ochrony przyrody, uzmysłowienie aksjologicznych motywów tej ochrony i wskazanie głównych ścieżek edukacyjnych w tym zakresie, aby nie zatracić ducha ochrony przyrody we wszechogarniającym nas morzu realnego i pozornego równoważenie rozwoju.

MOTYWY OCHRONY PRZYRODY A SYSTEMY WARTOŚCI

Wśród najczęściej wymienianych motywów ochrony przyrody wymieniane są przesłanki:

- naukowe;
- wychowawczo – dydaktyczne;
- społeczne;
- historyczno-patriotyczne;
- wizualno – estetyczne;
- turystyczno – wypoczynkowe;
- ekologiczne (ochrony „samej dla siebie”);
- racjonalnego gospodarowania zasobami przyrody.

Uznając, że współczesna ochrona przyrody dąży do ujęć holistycznych i kompleksowego traktowania środowiska przyrodniczego, warto zaznaczyć, że każdy z wyżej wymienionych motywów opiera się w pewnej części na przyjętym systemie wartości uznawanych przez grupę optującą za ochroną (tabela 1).

W środowisku naukowym przyrodników od wielu lat toczy się dyskusja nad sposobami ochrony przyrody. Ochronę statyczną (konserwatorską) przeciwstawia się ochronie dynamicznej (aktywnej), ochronę stanu (struktury) przyrody – ochronie procesów

(funkcjonowania) przyrody. Przyjęcie postawy bardziej konserwatywnej lub progresywnej uzależnione jest często od uznawanego systemu wartości – myślenia o „dniu dzisiejszym”, czy bardziej o „jutrze”. Przyjęty system wychowania i edukacji – w zależności od tego czy jest oparty na kulcie nieograniczonego rozwoju i ekonomizacji życia, czy też na ograniczaniu (optymalizacji) rozwoju i respekcie lub szacunku do przyrody – jest także w państwie demokratycznym kwestią wyborów etycznych. Społeczne motywy ochrony przyrody zależą w przeważającej części od przyjętego systemu wartości – trudno liczyć, aby społeczeństwa nastawione na konsumpcję dbały jednocześnie o ochronę przyrody, w przeciwieństwie do społeczności dążących do korzystania z odnawialnych źródeł energii i stosowania obiegów zamkniętych w gospodarstwach domowych. Dbałości o przyrodę w otoczeniu można także oczekiwać od osób o głębiej rozwiniętym poczuciu patriotyzmu, niż od tych reprezentujących postawy kosmopolityczne. Pomimo, że sfera odczuć wizualno – estetycznych związanych z percepcją przyrody należy do szczególnie subiektywnych, można się spodziewać, że osoby preferujące krajobrazy wiejskie, otwarte, bardziej naturalne będą bliższe ochronie przyrody, niż te wybierające krajobrazy miejskie, uprzemysłowione, zdegradowane i zatłoczone. Dychotomia postaw jest szczególnie wyraźnie widoczna na przykładzie motywów turystyczno – wypoczynkowych, gdyż od dawna mówi się o turystach „miękkich” – sprzyjających przyrodzie i jej ochronie oraz „twardych” – najsilniej ją degradujących (Pietrzak, 2001) (tabela 2).

Najważniejsze z punktu widzenia wyboru postaw etycznych wydają się dwa ostatnie z motywów ochrony przyrody wymienionych w tabeli 1: motyw „czysto” ekologiczny, czyli ochrona przyrody „dla

² stąd wielu zwolenników zrównoważonego rozwoju nadal często cytuje Engelsa (Bohdanowicz, 2001) lub Kropotkina (Barrow, 2000), urzeczonych dyskretnym urokiem materializmu dialektycznego lub anarcho-komunizmu

samej siebie” oraz ochrona w ramach racjonalnego gospodarowania zasobami przyrody. Motywy ekologiczne z pewnością są bliższe postawom związanym z głęboką ekologią lub przynajmniej podejściem holistycznym, reprezentowanym przez „etykę wspólnot”, omawianą w kolejnym rozdziale. Natomiast motywy związane z racjonalnym gospodarowaniem zasobami bliższe są antropocentrycznej etyce środowiskowej, będącej jednym z filarów klasycznej koncepcji zrównoważonego rozwoju.

Pytając o motywy ochrony przyrody podejmowanej przez różne grupy i jednostki, można postawić kluczowe pytania:

- Na ile wynikają one z pobudek altruistycznych (wewnętrznej potrzeby człowieka do zachowania piękna przyrody), a na ile z chęci utrzymania zasobów dla celów ekonomicznych i społecznych (np. dla rolnictwa, turystyki)?
- W jakim stopniu chronimy przyrodę, aby służyła ona nam i obecnemu pokoleniu, a na ile, aby służyła przyszłym pokoleniom?
- Czy „chroniący przyrodę” to reprezentanci określonej postawy etycznej, czy też profesji?

Odpowiedzi na te pytania zależą przede wszystkim od przyjętych systemów wartości, których spektrum zostanie zarysowane w kolejnym rozdziale.

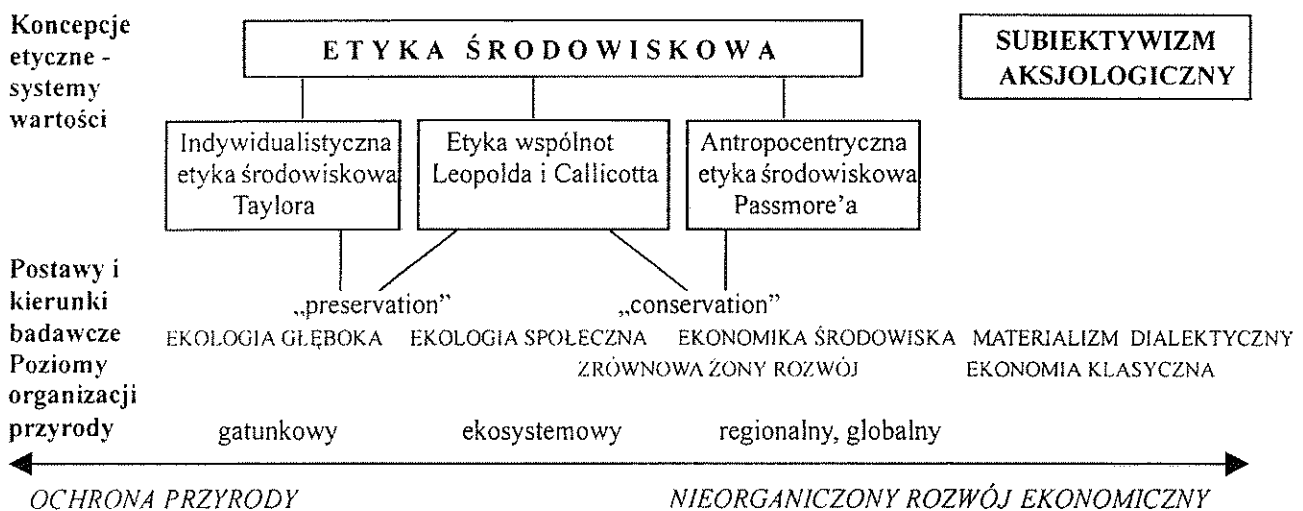
SYSTEMY ETYCZNE A PODEJŚCIA DO OCHRONY PRZYRODY

Dokonując najogólniejszego rozróżnienia, z punktu widzenia stosunku do ochrony przyrody, systemy etyczne podzielić można na sprzyjające ochronie – mieszczące się w szerokim nurcie etyki środowiskowej i takie, dla których ochrona jest czymś obojętnym – charakteryzujące się subiektywizmem aksjologicznym. Generalnie, etyka środowiskowa uznaje

byty i procesy przyrodnicze za obiektywne, wartościowe i istniejące niezależnie od istnienia w przyrodzie człowieka, a subiektywizm aksjologiczny uznaje je za wartościowe tylko wówczas, gdy są one oceniane przez człowieka. Odrzucając tę ostatnią postawę, jako całkowicie niezgodną z duchem zrównoważonego rozwoju, poniżej zostanie zaprezentowane za Piątek (1998) spektrum postaw etycznych mieszczących się w nurcie środowiskowym, a więc sprzyjających ochronie przyrody. Obejmuje ono postawy najbardziej skrajne, jak indywidualistyczna etyka środowiskowa P. W. Taylora, holistyczne i „centryczne”, jak etyka wspólnot A. Leopolda i J. B. Callicotta oraz bardziej antropocentryczne, „konformistyczne”, jak etyka J. Passmore’a (rys. 1).

Najbardziej skrajny z tych poglądów, indywidualistyczna etyka środowiskowa, opiera się na trzech kluczowych pojęciach: biocentryzmie, bezstronności gatunkowej i dobru własnym pozaludzkich istot żywych. Taylor (1986) twierdzi, że „nasze życie i dobrobyt są zależne od sił i procesów, których ani nie możemy przewidzieć, ani nie możemy nimi pokierować dla naszych korzyści. Jeśli sądzić, że mamy całkowitą kontrolę nad środowiskiem przyrodniczym lub, że możemy ją kiedykolwiek osiągnąć, to wykazujemy nieuzasadnioną arogancję, ignorancję i iluzję wielkości”. Z takiej postawy, uznającej, że nie wiemy prawie nic o mechanizmach podtrzymujących stabilność i równowagę środowiskową, wynika konieczność respektu człowieka dla natury. W świetle tej koncepcji przedstawiciel każdego gatunku świata ożywionego posiada wartość samą w sobie, nie mniejszą niż wartość człowieka.

Mniej radykalne poglądy reprezentuje etyka wspólnot Leopolda i Callicotta. Etyka ta nie ekspozuje już tak silnie wartości gatunku i jednostki, jak to było w poprzednim przypadku, ale w centrum swojego zainteresowania stawia ekosystemy, zwane



Rys. 1. Stosunek systemów wartości i koncepcji etycznych oraz kierunków i postaw badawczych do ochrony przyrody.

wspólnotami biotopowymi. Etyka ta zakłada że:

- indywidualne osobniki nie są w pełni autonomiczne, i jako takie nie mają wartości per se;
- wartość ekosystemu jako całości jest nadrzędna, poprzez analogię do organizmu, w którym – dla jego zdrowego funkcjonowania można poświęcić kilka komórek – podobnie w ekosystemie można eliminować osobniki, gdy np. wskutek eksplozji populacyjnej nastąpi zagrożenie jego równowagi;
- poszczególne gatunki nie są na równi ważne, tak pod względem zachodzących w ich populacjach procesów ewolucyjnych, jak i roli w funkcjonowaniu ekosystemu.

Z przedstawionych założeń wynika, że są możliwe przypadki, gdy należy poświęcić gatunek w celu ochrony całego ekosystemu, w którym tych gatunków żyje wiele. Etyka wspólnot, określana też jako holistyczna, próbuje znaleźć odpowiedź na pytanie: jak pogodzić dobro całości z dobrem jednostki, która w tej całości uczestniczy i współtworzy ją wraz z innymi jednostkami? Odpowiadając na nie, stawia ona całość ponad jednostkami, stwierdzając, że „dobre jest wszystko, co sprzyja zachowaniu stabilności, integralności i piękna wspólnot biotopowych, a złem jest wszystko, co temu nie sprzyja” (Leopold, 1990). Podejście uznające za najwyższe dobro utrzymanie estetyki, stabilności i integralności ekosystemów jest często reprezentowane we współczesnej ekologii, wyznaczającej kierunki ochrony przyrody.

Postawy najsilniej „konformistyczne”, choć dla niektórych są one realistyczne, reprezentuje antropocentryczna etyka środowiskowa Passmore’a. Podstawowym dylematem proponowanej przez niego koncepcji etycznej wydaje się pytanie: Co ma większą wartość – wolność i autonomia aktualnie żyjących jednostek i społeczeństw ludzkich, czy też ochrona środowiska przyrodniczego i ograniczenie eksploatacji zasobów naturalnych ze względu na interesy przyszłych pokoleń? Dylemat ten może być jednak tylko pozorny, bo jesteśmy coraz bliżej sytuacji, gdy będziemy musieli bezwarunkowo chronić środowisko i oszczędzać zasoby ze względu na nasze współczesne interesy. Pytanie dotyczy przede wszystkim intensywności tej ochrony i oszczędzania, niż tego, czy mają one w ogóle być realizowane, bo to raczej nie podlega dyskusji w żadnej wersji etyki środowiskowej. Powyższe pytanie zdaje się prawie idealnie współbrzmieć z klasycznymi koncepcjami zrównoważonego rozwoju wyrażonymi w Agendzie 21 (1993). Stąd też, można wnioskować, że koncepcja ekorozwoju pierwotnie była najbliższa właśnie temu podejściu etycznemu, stawiającemu człowieka w centrum działań. Passmore wyraża opinię, że zain-

teresowanie losem przyszłych pokoleń nie leży w naturze człowieka. Obecne pokolenia nie rezygnują, ani nie ograniczą swoich potrzeb w imię interesów przyszłych pokoleń, gdyż musielibyśmy wiedzieć z pewnością, które z naszych działań są korzystne a które szkodliwe dla przyszłych pokoleń, podczas gdy nasza możliwość przewidywania przyszłości jest bardzo ograniczona.

Trzy omówione podejścia do etyki środowiskowej można odnieść także do postaw i kierunków badawczych związanych z ekorozwojem, prezentowanych przez Mebratu (1998). Mają one także swoje konsekwencje dla ochrony przyrody. I tak kolejno, od podejść najradykałniejszych, można je wiązać z ekologią głęboką, ekologią społeczną i ekonomią środowiska, najbliższej koncepcjom zrównoważonego rozwoju sformułowanym w Agendzie 21 (rys. 1).

Współczesna ochrona przyrody, mająca wiele twarzy, wydaje się najbliższa ideowo etyce wspólnot, łącząc w sobie takie dwa podstawowe podejścia do (ochrony, które w języku angielskim określane są jako preservation i conservation. „Konserwacjonści” dopuszczają dostosowywanie przyrody do potrzeb człowieka, aktualnych i przyszłych pokoleń, a ochrona w ich ujęciu dotyczy głównie utrzymania surowców naturalnych i dóbr konsumpcyjnych dla siebie i następnych pokoleń. Postawa „ochroniarska” (od preservation) stawia w centrum zainteresowań ochronę dzikiej przyrody, przy maksymalnym ograniczeniu ludzkich potrzeb i zachowaniu dla przyszłych pokoleń nietkniętych fragmentów ziemskiego środowiska.

Wyzwaniem dla ochrony przyrody w XXI wieku wydaje się, zatem być umiejętne łączenie conservation i preservation, przy jednoczesnym postrzeganiu człowieka zarówno jako podmiotu, jak i przedmiotu tej ochrony. Ważne, aby grupa osób zaangażowanych bezinteresownie w ochronę przyrody i ceniących ją ponad, lub przynajmniej na równi, z interesem ekonomicznym, poszerzała się i nie była postrzegana w kategoriach „etycznych dziwaków”.

ŚCIEŻKI EDUKACYJNE W OCHRONIE PRZYRODY

Nadmiar informacji, także tych dotyczących środowiska przyrodniczego, docierających do osób chroniących przyrodę i nauczających metod ochrony, staje się przyczyną swoistej „schizofrenii społecznej”, jak to określił ks. W. Sedlak (1988). Stąd w edukacji dla ochrony przyrody, obok reprezentowania postaw etyki środowiskowej, podstawowym zadaniem powinna być selekcja przekazywanych informacji, uwzględniająca ich przydatność dla odbiorców i możliwości ich samodzielnego rozwijania przez uczących się. Podstawowymi regułami, stosowanymi w edukacji w zakresie ochrony przyrody, wywo-

dzonymi z etyki ekologicznej, powinny być zasady:

- komplementarności wiedzy przyrodniczej i społecznej (podkreślającej też współzależności pomiędzy tymi systemami);
- praktyczności, wyrażającej się w osobistym, namacalnym poznaniu omawianych zjawisk;
- współpracy i pomocniczości, pomagających we wzajemnym uzupełnianiu się w przekazywaniu i przyswajaniu wiedzy.

Kierując się tymi zasadami, współczesna edukacja przyrodnicza, prowadzona na różnych poziomach, od przedszkolnego do akademickiego, a na wyższych poziomach także w obrębie różnych kierunków kształcenia (przyrodniczego, ekonomicznego, społecznego, inżynierskiego), powinna być realizowana trzema głównymi ścieżkami:

Poprzez nieustanne uświadomienie zmian zachodzących we współczesnych społeczeństwach i pociągających negatywne skutki środowiskowe, a także zagrożeń ze strony wspomnianej „schizofrenii społecznej”. Ogromna większość ludzi, na co dzień nie wnika w ekologiczne, ekonomiczne i polityczne mechanizmy rozwoju współczesnego świata, przez co są oni podatni na manipulacje antyekologów i przeciwników zrównoważonego rozwoju. Tylko zmiana mentalności większości społeczeństw może przynieść owoce zrównoważonego rozwoju i ochrony przyrody:

Przez poszerzenie praktycznych form zdobywania wiedzy, kosztem form teoretycznych. To jedna z podstawowych zasad pedagogiki, która do tej pory nie może uzyskać priorytetu, tak w szkolnictwie podstawowym i średnim, jak i w wielu przypadkach w edukacji uniwersyteckiej. Eksperyment terenowy w ochronie przyrody, jako jedna z podstawowych form jej nauczania, nie powinien dziś rzecz jasna być „rzutem oka na...” w sensie XIX-wiecznym, ale wnikliwą obserwacją, analizą i syntezą, popartą doświadczeniami i pomiarami, zjawisk i zachodzących pomiędzy nimi powiązań w środowisku przyrodniczym i społecznym. (Tylko informacja zdobyta w sposób praktyczny może wzbudzić pełne „zaufanie” u uczącego się:

Takim kierowaniem edukacją, które ułatwia powstawanie kilku lub kilkunastoosobowych grup osób współpracujących ze sobą. Nawyk współpracy musi być zarówno cechą ucznia, jak i nauczyciela. Wymiana wiedzy, przy jej ogromnej rozległości, często bywa rzeczą bezcenną, a informacje uzyskane od innej osoby, są często łatwiej przyswajane, niż informacje pisemne. W sytuacji ogromnej atomizacji specjalizacji naukowych, także tych mających związek z ochroną przyrody, niezbędna jest współpraca osób zajmujących się poszczególnymi dziedzinami i we-

wnątrz dyscyplin. Mimo pozorów współpracy, przepływ informacji wewnątrz środowisk nauczycielskich wszystkich poziomów edukacji nadal jest bardzo ograniczony, przede wszystkim do jednostkowych sytuacji lub programów. Z pewnością, bez takiej współpracy i wymiany informacji niemożliwe jest przejście do społeczeństwa „zrównoważonego rozwoju”.

Garść przedstawionych w niniejszym artykule uwag to tylko zasygnalizowanie trendów i problemów dotyczących etycznego i edukacyjnego tła ochrony przyrody, stojących przed społecznościami w XXI wieku. O ile poruszana problematyka nie rozplynie się w oceanie otaczającej nas globalizacji i fałszywych często interpretacji ekorozwoju, pozytywny stosunek do ochrony przyrody ma szansę stać się jednym z wyznaczników „poprawności” działania i rozwoju w najbliższych dekadach.

LITERATURA

Agenda 21. Społeczny Instytut Ekologiczny, Warszawa, 1993.

Barrow C. J., Environmental management. Principles and practice, Routledge, London & New York, 2000, 326 s.

Bohdanowicz J., Ku cywilizacji ekorozwoju, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, 2001, 196 s.

Carley M., Spapens P., Dzielenie się światem. Zrównoważony sposób życia i globalnie sprawiedliwy dostęp do zasobów naturalnych w XXI wieku, Instytut na Rzecz Ekorozwoju, Białystok – Warszawa, 2000, 272 s.

Leńkowska A., (red.), Człowiek przeciwko sobie?, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa, 1986, 494 s.

Leopold A., A Sand County Almanac, Ballantine Books, New York.

Mebratu D., Sustainability and sustainable development: historical and conceptual review, Environ. Impact Assess. Rev., 18, s. 493 – 520.

Piątek Z., Etyka środowiskowa. Nowe spojrzenie na miejsce człowieka w przyrodzie, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filozofii, Kraków, 1998, 178 s.

Pietrzak M., Turystyka alternatywna w parkach krajobrazowych - moda, czy nakaz chwili? [w:] Park Krajobrazowy – i co dalej?, praca zbiorowa, pod red. G. Bezkowskiej, Uniw. Łódzki, 2001, s. 130 – 136.

Sedlak W., Inną drogą, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa, 1988, 578 s.

Taylor P. W., Respect for Nature. A Theory of Environmental Ethics, Princeton University Press, Princeton, New Jersey, 1986.

Mariusz Kistowski

